Dziś Sport i Wych[…] Fizyczne

Cena egz. 10 gr

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

ROK XXVIII | Poniedziałek 30 sierpnia 1937 r. | Nr. 238

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Państwo Wielkiej Mongolii

Wojna za granicami Chin

SZANGHAJ, 29.8. Korespondent agencji Havasa zwiedził dzielnice Wayside i Yang-Tse-Pu, znajdujące się całkowicie w rękach Japończyków. Stwierdził on, że w ciągu ubiegłego tygodnia Japończycy posunęli się naprzód o 2 kilometry.

Północno-wschodnie dzielnice Szanghaju przedstawiają obraz całkowitego zniszczenia na skutek ciągłego bombardowania i pożarów. Na ulicach leżą liczne trupy Chińczyków.

ZMIANA TAKTYKI

SZANGHAJ, 29.8. Według wiadomości ze źródeł chińskich, należy się spodziewać niebawem zmiany taktyki chińskich wojsk w rejonie Szanghjau w sensie podjęcia walki na wyczerpanie przeciwnika. Dlatego też możliwym jest, że Chińczycy cofną się nieco na przygotowaną linię obronną, ciągnącą się od zachodniej części dzielnicy Liouho aż do zachodnich przedmieść Szanghaju, co umożliwi stawienie skutecznego oporu.

„WIELKA MONGOLIA"

TOKIO, 29.8. Agencja Domei donosi że szef rządu mongolskiego i naczelny wódz wojsk mongolskich, książę Teh-Wang, oświadczył, że Mongołowie po 700-letniej bezczynności ujrzeli teraz przed sobą swój cel, którym jest utworzenie we współpracy z Japonią państwa wielkiej Mongolii. Książę Teh-Wang oświadczył, m. in.: „Jesteśmy stanowczo zdecydowani złączyć nasze losy z losami Japonii.

JAPONIA MUSI ZLIKWIDOWAĆ DWA KONSULATY W SOWIETACH.

PARYŻ, 29.8. Agencja Havasa donosi z Moskwy, że rząd ZSRR zwrócił się do rządu japońskiego z żądaniem zlikwidowania przed dniem 15 września konsulatów japońskich w Odessie i Nowosybirsku.

Zamknięcie konsulatów w Odessie i Nowosybirsku ma nastąpić na skutek istniejącego między ZSRR a Japonią porozumienia, iż każde z tych państw może mieć na terytorium drugiego państwa taką samą liczbę konsulatów, jaką posiada druga strona.

WOJNA PRZENOSI SIĘ POZA CHINY

NOWY JORK, 29.8. W Stanach Zjednoczonych obawiają się, że dojdzie do starć pomiędzy Japończykami a Chińczykami zamieszkującymi dzielnice dużych miast Ameryki Północnej. Szczególnie zadrażnione stosunki panują w San Francisco, gdzie Chińczycy i Japończycy zamieszkują wspólnie żółtą dzielnicę i gdzie kolonia chińska i japońska jest bardzo liczna.

W dzielnicy chińskiej rozwija się agitacja przeciwko Japonii. Komenda policji w San Francisco wydała rozkaz, by sklepy japońskie strzeżone były przez posterunki policyjne.

Powódź

W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ

NADWÓRNA, 29.8. (Tel. wł.) Wskutek nieustannych ulewnych deszczów wiele rzek i strumieni górskich wystąpiło z brzegów. Najgroźniejszą okazała się rzeczka Srymba, która w Nadwórnej zalała domy i m. in. kotłownię tartaku, unieruchamiając go na kilka godzin. Ucierpiały bardzo sady i zasiewy.

W Delatynie powstały tak głębokie kałuże, że pewien wieśniak wpadł do dołu napełnionego wodą i tylko ztrudem go uratowano.

W okolicy Mikuliczyna nastąpił wylew Prutu. Woda wdarła się do pobliskich domów i budynków gospodarskich. W rejonach górskich wskutek deszczów przerwano sianokosy na łąkach.

Polak zwyciężył

W TURNIEJU LOTNICZYM

HAGA, 29.8. Zwycięzcą międzynarodowego lotu okrężnego w Holandii został ponownie p. Bernard Skórzewski.

Drugie miejsce zajął Belgijczyk Pierre Schellekens. Zawody odbyły się w niezwykle niekorzystnych warunkach atmosferycznych, przy dużem zachmurzeniu i częściowo we mgle. Walka była bardzo zacięta.

Napad bandytów

W OLKUSKIM

Wczoraj w nocy w Wielmoży pow. Olkuskiego na mieszkanie Wamagoły napadło dwóch zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery, którzy zażądali od domowników wydania pieniędzy.

Wamagoły rzucił się na jednego z na pastników, powalając go silnym uderzeniem na ziemię. W czasie upadku wystrzelił rewolwer trzymany przez bandytę, co zaalarmowało sąsiadów, którzy przybyli na pomoc napadniętym

Bandyci korzystając z zamieszania zbiegli. Policja wszczęła za nimi poszukiwania.

Senat Gdański odrzucił

protest rządu polskiego

BERLIN, 29.8. Urzędowe „Deutsche Nachrichten Bureau" podaje wiadomość, że senat wolnego miasta Gdańska **odrzucił protest komisarza rządu polskiego w Gdańsku w sprawie akcji przymusowego doprowadzania dzieci polskich do szkół niemieckich, jako nieuzasadniony.**

GDAŃSK, 29.8. W kołach zbliżonych do senatu gdańskiego twierdzą, że „roszczenia polskie zostały odrzucone jako nieuzasadnione".

Policja gdańska ponownie obstawiła dworce kolejowe i podjęła na szeroką skalę wyłapywanie dzieci, udających się do szkół polskich.

Kolejarza Warczyńskiego z Pruszcza, którego aresztowano za odmowę posyłania swego dziecka do szkoły niemieckiej — umieszczono w areszcie ochronnym. Areszt ochronny jest w zasadzie bezterminowy i nie podlega żadnemu zaskarżeniu. W areszcie ochronnym umieszcza się osoby, którym nie można dowieść przestępstwa w zwykłym procesie karnym. Dotąd areszt ochronny był środkiem zwalczania opozycji gdańskiej, a obecnie zaczęli go zapełniać Polacy.

Ks. rumuński Mikołaj

POWRÓCIŁ NAGLE DO KRAJU

WIEDEŃ, 29.8. Pomimo oficjalnych zaprzeczeń, w Bukareszcie i w całej Rumunii rozszerzają się uporczywe pogłoski, że pozbawiony praw księcia krwi i zmuszony przed kilku miesiącami do opuszczenia ojczyzny, brat króla Karola II ks. Mikołaj, powrócił nagle do Rumunii.

Książę Mikołaj musiał, jak wiadomo, zrzec się praw członka rodziny królewskiej i wyjechać z Rumunii z powodu zawarcia związku morganatycznego. Nie zgodził się on na żądanie króla porzucenia żony.

Książę, po opuszczeniu ojczyzny, udał się do Włoch. Nieoczekiwane przybycie ks. Mikołaja wywołało wielką konsternację w kołach dworskich i rządowych. Powód nagłego przyjazdu ks. Mikołaja do Bukaresztu nie jest znany.

Wypadek kapitana

O. R. P. „GROM"

GDYNIA, 29.8. (tel. wł.) Dzisiaj uległ nieszczęśliwemu wypadkowi kapitan ORP. „Grom" komandor Hryniewiecki.

Auto, w którym jechał komandor Hryniewiecki najechało na auto ciężarowe, na skutek czego przód auta osobowego został doszczętnie zniszczony.

Komandor Hryniewiecki w stanie ciężkim został przewieziony do szpitala.

Sprawa z zniesławienie

BURMISTRZA CZELADZI

W Sądzie okręgowym w Sosnowcu toczy się obecnie proces, wszczęty przez burmistrza m. Czeladzi, p. Henryka Brudnickiego, przeciwko drogomistrzowi Teodorowi Trzcionce (Czeladź, — Reymonta 50) o zniesławienie.

Drogomistrz Trzcionka rozesłał w styczniu br. zredagowane przez siebie „oświadczenie", w którym zarzucił p. Brudnickiemu nielicujące ze stanowiskiem i godnością burmistrza postępowanie.

Sprawa ta była już przedmiotem rozprawy przez sąd grodzki w Czeladzi, który skazał p. Trzcionkę na miesiąc aresztu i 50 zł. grzywny. Od tego wyroku obecnie obie strony zaapelowały.

Na onegdajszej sesji Sądu okręgowego rozprawę odroczono z powodu nieobecności burmistrza Brudnickiego, który obecnie jest na urlopie.

W Walencji rewolucja antykomunistyczna

Czerwoni wyworzą skarby do Francji

PARYŻ, 29.8. „Le Journal" przynosi dziś sensacyjną wiadomość o wybuchu rewolucji w Waelncji i na pozostałych obszarach Katalonii, skierowanej przeciwko komunistom. Informacje te pochodzą od osób przybyłych ostatnio z Hiszpanii do Perpignan. Na czele tej rewolucji stanąć miał oficer armii rządowej płk. Odon, zgrupowawszy koło sie bie wojskowych w służbie czynnej oraz robotników,n iejednokrotnie anarchistów, którym dyktatura komunistyczna coraz bardziej daje się znaki.

Ruch ten skierowany ma być wyłącznie przeciwko przewadze wpływów partii komunistycznej, sprawującej właściwie istotne rządy w Walencji. Rewolta pułkownika Odona poparta została również przez elementy syndykalistyczno-anarchistyczne w Katalonii, o czym świadczą ostatnie wydania dzienników barcelońskich, nadeszłych do Francji z licznymi białymi plamami śladem ostrej cenzury. Płk. Odon znany był dotychczas w kołach wojskowych ze swego wrogiego stanowiska wobec gen. Miaja, obrońcy Madrytu, wyraźnie popieranego przez partię komunistyczną.

LA ROCHELLE, 29.8. Dziś rano z pokładu statku hiszpańskiego wyładowano 60 skrzyń, które umieszczone zostały w wagonie zaplombowanym przez władze celne. Skrzynie te, zawierające papiery wartościowe i kosztowności, wysłane były pod adresem członków rządu baskijskiego, którzy schronili się wBajonnie.

TYSIĄCE UCHODŹCÓW

PARYŻ, 29.8. Według pobieżnie przeprowadzonej statystyki do portów południowo-zachodnich Francji, a przede wszystkim do Bajonny i Bordeaux — przybyło od czasu upadku Santander 29 tys. uchodźców z Hiszpanii.

Ponieważ władze francuskie nie mogą udzielić na swoim terytorium schronienia tak wielkiej masie uchodźców. zdecydowano, że będą oni kierowani pociągami do granicy hiszpańsko-katalońskiej koło Puigcerda.

Z Bajonny i Bordeaux wyruszyły specjalne pociągi załadowane uchodźcami cywilnymi pod silną eskortą oddziałów gwardii lotnej.

Konsolidacja związków zawod.

które zerwały z centralą ZZZ

WARSZAWA, 29.8. (Tel. wł.) Dziś odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli wszystkich związków, które zerwały z centralą warszawską ZZZ. 41 przedstawicieli tych związków uchwaliło na konferencji dokonać połączenia ziązków w jedną centralę z siedzibą w Warszawie. W tym celu konferencja powołała do życia tymczasową komisję organizacyjną, której zadaniem jest opracowanie deklaracji ideowej, przygotowanie statutu ramowego i przygotowanie zjazdu ogólno-krajowego, który ma się odbyć jeszcze w bieżącym roku.

W skład komisji organizacyjnej, która utrzymywać będzie stały kontakt z zainteresowanymi związkami — aż do czasu zjazdu ogólnokrajowego — weszli między innymi ze Śląska pp. poseł Fesser, prezes zarządu głównego Związku górników Zjednoczonych związków zawodowych, Jerzy Śmiech, sekretarz centrali Zjednoczonych związków zawodowych w Katowicach, p. St. Bajdur, sekretarz generalny Związku metalowców Zjednoczonych związków zawodowych i poseł Gdula Tadeusz z Chrzanowa.

Uczestnicy konferencji zobowiązali się przeprowadzić w swych związkach zawodowych oraz wśród robotników niezorganizowanych akcję dla idei zjednoczenia ruchu zawodowego w Polsce.

Echa strajku

CHŁOPSKIEGO

TARNÓW, 29.8. (tel. wł.) Z pośród 11 aresztowanych członków Stronnictwa Ludowego, którzy w czasie strajku uprawiali terror, sąd grodzki ukarał ośmiu bezwzględnym aresztem od 4 do 6 tygodni.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Młócka ligowa

W CAŁEJ PEŁNI

Liga ruszyła wczoraj do boju pełną parą. Zostały rozegrane cztery mecze z których największą niespodzianką był remis AKS z Garbarnią i Warty z Cracovią. W pozostałych spotkaniach zwyciężyli faworyci.

Pogoń — ŁKS 2:0
Wisła — Warszawianka 2:1
AKS — Garbarnia 0:0
Warta — Cracovia 3:8.

TABELA LIGOWA

Nazwa klubu	gier	pkt	st. br.
A. K. S.	14	22	30:14
Cracovia	14	20	37:12
Ruch	13	18	29:15
Wisła	11	16	27:10
Warta	12	14	25:19
Warszawianka	14	12	23:35
Garbarnia	13	11	27:25
Pogoń	12	11	18:16
Ł. K. S.	13	10	27:28
Dąb	18	0	0:54

O WEJŚCIE DO LIGI

Polonia — Brygada 3:1 (2:0)

Pierwszy finałowy mecz o wejście do Ligi państwowej w Częstochowie pomiędzy Polonią warszawską a miejscową Brygadą przyniósł niespodziewanie porażkę drużyny miejscowej w stosunku3:1 (2:0).

Polki mistrzyniami

A PANOWIE WICEMISTRZAMI EUROPY W KOSZYKÓWCE

W sobotę w przedostatnim dniu akademickich mistrzostw świata w Paryżu odbyły się finały w koszykówce męskiej i kobiecej.

W koszykówce kobiecej Polska walczyła z Łotwą, bijąc ją po pięknej grze 37:29 (19:17), zdobywając pierwsze miejsce i tytuł mistrza świata.

W koszykówce męskiej unieważniono i nakazano powtórzenie meczu Łotwa — Estonia. Tym razem zwycięstwo odniosła Łotwa w stosunku 46:26, kwalifikując się do finału z Polską. Finał wygrała Łotwa, bijąc Polaków 40:36. Łotysze przewyższali Polaków techniką i grą zespołową. Polacy nie rozumieli się z sobą i mimo ambitnej gry ulegli nieznacznie, uzyskując jednak tytuł akademickiego wicemistrza świata.

Żew awansuje do klasy A

W Będzinie na boisku Sarmacji został rozegrany decydujący mecz o wejście do klasy A między Zewem (Niemce) i Cyklonem (Rogoźnik). Zwyciężył Zew 2:1 (2:0). Bramki zdobyli dla Zewu: Garczarzyk i Geldman, dla Cyklonu Nikiel. Sędziował p. Małecki. Gra na słabym poziomie.

Pierwsze niespodzianki w Lidze okręgowej

Wysoka wygrana Unii i CKS

Wczoraj zagłębiowsko - częstochowska liga okręgowa rozpoczęła boje piłkarskie o prymat w sezonie jesiennym. Już pierwsze spotkania dostarczyły zwolennikom piłki dwóch pierwszorzędnych sensacyj w postaci wysokiej wygranej Unii z Turystami CKS-u, z Brynicą.

W Częstochowie Unia rozgromiła Turystów w stosunku 12:2 (3:1)! Do przerwy Turyści stawili zacięty opór, natomiast w drugiej połowie wobec koncertowej gry ataku Unii Turyści przestali po prostu istnieć na boisku. Gra miała charakter treningu na jedną bramkę.

W Sosnowcu CKS pokonał Brynicę 5:1 (3:1) Bramki dla CKS zdobyli: Śliwiński 2, Boguski, Niedźwiedź i Wartak po jednej, a dla pokonanych Kohn. Sędziował p. Grabiński. Przegraną Brynicy zawinił słaby rezerwowy bramkarz.

W Będzinie Sarmacja wygrała walkowerem wskutek nieprzybycia Częstochówki.

Slavia (Ruda Śl) -- Makabi (Sosn.) 12:4

Kompromitacja Makabi w klasie A

Wczoraj w sali kina Eden w Sosnowcu odbył się mecz bokserski o mistrzostwo drużynowe klasy A ŚlOZB między Slavią z Rudy i sosnowiecką Makabi.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Slavii w wysokim stosunku 12:4, gdyż Makabi oddała aż cztery walki walkowerem. W wadze muszej Malnowicer miał nadwagę, Dawidowicz i Złotnik stchórzyli po prostu przed przeciwnikami i choć znajdowali się na sali, nie stanęli do walki. Żadne pojęcie o ambicji sportowej u żydowskich bokserów! A w wadze półciężkiej Makabi nie ma w ogóle przeciwnika i zreguły oddaje tę walkę walkowerem. To też nic dziwnego, że po meczu rozległy się na widowni gwizdy. Z przykrością stwierdzić trzeba, że boks w Zagłębiu chyli się coraz bardziej do upadku, a składa się na to dużo przyczyn.

Wyniki techniczne walk są następujące, bokserzy Slavii na pierwszym miejscu:

musza: Adamiec — Malnowicer; walkę towarzyską wygrywa Adamiec;
kogucia: Sus II — Bajtner; po b. ładnej walce wygrywa na punkty Bajtner;
piórkowa: Janas — Welgrin; spotkanie stało na dobrym poziomie, remis słuszny.
lekka: Kłopot — Majerowicz, remis.
półśrednia: Sorembik wygrywa walkowerem
średnia: Paterok — Baumer; w I rundzie Paterok nokautuje Baumera;
półciężka: wygrywa walkowerem Jasiulek;
ciężka: Głodek wygrywa walkowerem.

Sędziowali: w ringu p. Wypusz, a na punkty p. Kocur b. dobrze.

Imprezy sportowe

w czasie „Winobrania" w Zaleszczykach

ZAWODY KAJAKOWE

Zawody kajakowe w czasie obchodu „Winobrania" w Zaleszczykach odbędą się na Dniestrze w dniu 18 września 1937 r. Meta tych zawodów znajdować się będzie przy plaży „Słonecznej".

Organizacja zawodów pozostaje w ręku komisji sportowej lwowskiego okręgu. Ufundowaniem nagród, przygotowaniem kwater dla przybywających do Zaleszczyk zawodników zajmuje się komitet obchodu „Winobrania". We wszystkich sprawach odnoszących się do tych zawodów należy komunikować się wprost z komisją sportową lwowskiego okręgu PZK pod adresem; Stanisław Grabowicz, kapitan sportowy okręgu, Lwów, pl. Mariacki 8.

ZJAZD GWIAŹDZISTY I PLAKATOWY DO ZALESZCZYK

Jak się dowiadujemy, Polski Turing Klub organizuje z okazji obchodu „Winobrania" specjalny zjazd gwiaździsty i plakatowy do Zaleszczyk na dzień 19 września rb. tj. w niedzielę.

Przybycie uczestników zjazdu przewidziane jest wten sposób, że będą oni mogli wziąć udział jako widzowie w obchodzie „Winobrania" który w bieżącym roku zapowiada się wyjątkowo atrakcyjnie i wzbudza powszechne zainteresowanie.

Uczestnicy zjazdu gwiaździstego otrzymają pamiątkowe plakaty. O warunkach udziału w zjeździe udziela wszelkich informacyj Polski Touring Klub w Warszawie.

KRONIKA SPORTOWA

MISTRZOSTWA TENISOWE POLSKI

W niedzielę odbyły się w Bydgoszczy finałowe gry międzynarodowych mistrzostw Polski.

W grze pojedyńczej panów mistrzostwo zdobył Hebda, bijąc Tłoczyńskiego 6:4, 6:2.

W grze pojedyńczej pań, Jugosłowianka Kovacs pokonała Niemkę Schilf 6:1, 6:1.

W grze podwójnej pań Siodówna—Polska i Kovacs—Jugosławia pokonały parę polską Lilpopówna i Jędrzejowska Zofia 4:6, 6:2, 6:2

ZWYCIĘSTWA WALASIEWICZÓWNY I WAJSÓWNY

W Monachium odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, na których startowała Walasiewiczówna i Wajsówna. Występ naszych lekkoatletek zakończył się pełnym sukcesem. Walasiewiczówna wygrała 100 m. w czasie 11.9 s. i skok w dal 5.80 m., a Wajsówna rzut dyskiem 41.2 m.

RUCH — WAWEL (N. Wieś) 4:4

Bramki zdobyli dla Ruchu: Piechoczek 2, Wilimowski, oraz samobójcza, dla Wawelu: Cyganek 2, Herisz I i II po jednej.

NOWE WŁADZE PODOKRĘGU PIŁKI RĘCZNEJ

Zostały wybrane nowe władze zagłębiowskiego Podokręgu piłki ręcznej w następującym składzie: prezes — Jeziorowski, wiceprezes i przew. wydz. gier — Paliezewski, sekretarz — Derwisz, skarbnik — Kulig, kapitan sportowy i przew. spraw sędz. — Parzniewski członkowie zarządu — Łakomik i Dudwał, do komisji rewizyjnej dokooptowani zostali — Kreks i Piętak.

TS SOSNOWIEC—RKS ZAGŁĘBIE 4:0 (1:0)

Wczoraj w Dąbrowie został rozegrany mecz towarzyski między TS Sosnowiec i mistrzem Zagłębia RKS Zagłębie. Spotkanie zakończyło się sensacyjnym zwycięstwem Sosnowca 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Marzec, Drożniak, Dlugajczyk i Poszwa. Do powyższego spotkania Zagłębie wystąpiło bez Mazura, Klotza i Pękalskiego. Gra b. ładna z przewagą Sosnowca, którego wszystkie linie pracowały bez zarzutu. Sędziował p. Puz b. dobrze.

Przedmecz rezerw 1:1.

ZAGŁĘBIANKA — POGOŃ (N. Bytom) 2:2 (1:1).

Bramki dla Zagłębianki zdobyli Kwapisz i Sobieraj.

HAKOACH — RKS (Borki) 4:1

J. KAPIAK ZDYSKWALIFIKOWANY

Zarząd Pol. Zw. Tow. kolarskich ukarał Józefa Kapiaka dyskwalifikacją do końca b. sezonu za niesubordynację w stosunku do władz kolarskich oraz za niesportową jazdę w wyścigu o mistrzostwo świata w Kopenhadze.

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Bałuckiego

28)

— Z przyjemnością, panie kapitanie.

Znów pogrążył się w rozmyślaniach, które trwały przynajmniej kwadrans.

Nagle odwrócił się:

— Mam cudowny pomysł, panno Henryko. Zostańmy tu do jutra rana.

Uczuła, że policzki jej płoną i zmartwiała się niezmiernie tym niegodnym, według jej mniemania, sposobem okazywania zaskoczonej znienacka wstydliwości.

— Ależ to jest absolutnie niemożliwe.

— Dlaczego?

— Po pierwsze dlatego, że jutro o dziewiątej rano zaczyna się moja służba w hotelu...

— Nie widzę żadnej przeszkody, panno Henryko. Bez minuty spóźnienia będzie pani na miejscu. Powtóre?

— Powtóre nie wziełam nic z sobą. Nie mam ani mydła, ani szczoteczki do zębów.

— To wszystko jest w samochodzie — odpowiedział, uśmiechając się.

Spojrzała ze zdziwieniem na Barkera, nie spodziewała się, że zaproponowany nocleg został ułożony zgóry.

Zdawało się, że zgadł jej myśl, bo dodał tonem usprawiedliwienia:

— Żelazna rezerwa, panno Henryko. Zawsze jest w samochodzie.

Zmieszała się, zaniemówiła, inne argumenty nie przychodziły jej do głowy.

— Więc zostajemy, panno Henryko?

Usiłowała nadać twarzy wyraz zupełnej obojętności.

— Jeśli to panu sprawia przyjemność to owszem, panie kapitanie.

— Przyjemność musi być obustronna panno Henryko. Jeśli z jakichkolwiek powodów moja propozycja jest dla pani niewygodna, to oczywiście zaraz wracamy do Warszawy.

— Zostajemy ucięła krótko. Była zdenerwowana. Łyżeczka do herbaty, którą obracała machinalnie w ręku, wyślizgnęła się z drżących palców i z wesołym brzękiem spadła na marmurowy blat stołu.

Niczego nie zauważył.

*

Jedli kolację w Angielskim na małej sali, gdzie oprócz nich nie było nikogo.

— Tu dobrzee — zauważył Barker.

— Lubię prowincjonalne restauracje.

Panna Woydyńska przypomniała sobie gospodę w St. Jean-Pied-de-Port. Spędziła tam dwa dni z Karolem Runiczem.

— Czy panu nie zdaje się, panie kapitanie, że od wyjazdu z Warszawy dzieli nas nieskończenie długi czas?

— Cała wieczność — odpowiedział w zamyśleniu i napełnił szklanki.

Rozmowa urwała się. Milcząc palili papierosy.

Czy wino podziałało na kapitana Barkera, czy towarzystwo inteligentnej dziewczyny, umiejącej przystosować się do jego nastroju — dość, że nieoczekiwanie zaczął opowiadać.

— Młodsi synowie wielkich rodów angielskich nie mają wesołego życia, panno Henryko. Tytuł i majątek dziedziczy najstarszy. Młodsi bracia muszą szukać jakiegoś zajęcia. Nasz ród jest stary. Mój brat Ryszard jest piętnastym lordem Tyronnel. Nas jest dwóch.

Panna Woydyńska zastygła. Obawiała się jakimś ruchem, lub nieopatrznem słowem rozwiać nastrój i spłoszyć Barkera...

— Wstąpiłem do marynarki. Ani z przekonania, ani z powołania. Równie dobrze mógłbym zostać inżynierem, lub urzędnikiem. Jestem zupełnie przeciętnym człowiekiem, proszę pani, nie mam żadnych talentów. Ale wtedy pokochałem morze, zakochałem się po uszy, jak w kobiecie. — Wzrok jego złagodniał. — W czasie wojny światowej pełniłem służbę jako oficer na torpedowcu. — Spojrzał na dziewczynę i dodał jakby w nawiasie: — Spotykałem Polaków. Dzielni marynarze.

Panna Woydyńska nie mogła powstrzymać się od uśmiechu zadowolenia, jakgdyby te słowa uznania były skierowane do niej osobiście.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co może wiara we własne siły

Piękna uroczystość działkowców w Dąbrowie

Wczoraj w Dąbrowie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru pierwszego Ogrodu Działkowego.

Uroczystość ta zgromadziła nie tylko liczną już rzeszę działkowców, oraz przedstawicieli władz i organizacyj, lecz zainteresowała społeczeństwo dąbrowskie, które wzięło żywy udział w uroczystości.

Zgodnie z programem o godz. 8.30 zaczęli się gromadzić działkowcy oraz delegaci miejscowych organizacyj ze sztandarami i zamiejscowi delegaci Towarzystw Ogródków Działkowych, oraz zaproszeni goście. Z kolei udano się na uroczyste nabożeństwo do kościoła parafialnego. W pochodzie brały udział dzieci działkowców, które z naręczami kwiatów wyglądały conajmniej dziwnie jak na Dąbrowę i zaiste było to widowisko dotychczas nie spotykane w Zagłębiu.

Poświęcenia sztandaru dokonał ks. proboszcz Stefan Niedźwiedzki, który jednocześnie wygłosił przemówienie, w którym zachęcał działkowców do zgodnej współpracy w odbudowie Państwa Polskiego.

Po uroczystej Mszy św. zebrani w pochodzie udali się do Ogrodu Działkowego obok kolonii Legionowo.

Na wstępie powitał zebranych przedstawiciel władz, organizacji i zaproszonych gości prezes Towarzystw Ogródków Działkowych w Dąbrowie Górniczej, p. Rabenda, serdecznymi słowy witając siewcę i pioniera ogródków działkowych nie tylko w Dąbrowie lecz i w całym Zagłębiu posła dr. Z. Madeyskiego.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel władz Okręgu z Warszawy, p. red. Brzywczy, który imieniem zarządu Okręgu oraz licznie zaproszonych gości z Warszawy, którzy nie mogli osobiście wziąć udziału w uroczystości, życzył działkowcom dąbrowskim jak najlepszych wyników w pracy oraz dalszego rozwoju ogródków działkowych.

Następnie przemawiali delegaci Towarzystwa ogródków działkowych z Sosnowca, Czeladzi, Częstochowy i dwóch delegatów ze Śląska.

Na specjalne zaznaczenie i podkreślenie zasługują przemówienia delegatów ze Śląska, którzy nawoływali do ściślejszej współpracy pomiędzy Zagłębiem a woj. śląskim.

„Jesteśmy jednym Narodem i cechuje nas jedna dusza i jedne mamy do wykonania zadania. Tak, jak dawniej nie dzieliły nas ani miedze ani słupy graniczne, gdyż duch był jeden, który nas wiązał. tak i teraz nie powinno być między Zagłębiem i Śląskiem żadnych różnic. Współpraca Śląska i Zagłębia powina być ściślejsza i więcej braterska".

Po przemówieniach delegatów zabrał głos jeden z działkowców, którzy nie zrażając się trudnościami zostali wierni idei ogródków.

W przemówieniu swym stary działkowiec wskazał z jakimi trudnościami musieli walczyć „pionierzy działek".

Następnie zabrał głos poseł dr. Z. Madeyski, inicjator ogródków działkowych. W przemówieniu swym poseł Madeyski wskazał na tych 16 pionierów, którzy nie zważając na trudności przetrwali trudny okres kryzysu ogródków działkowych, dając tym samym świadectwo o wierze we własne siły i swą moc moralną.

„Inicjatywa i pieniądze są niczym, jeżeli nie ma wiary we własne siły oraz brak jest uporu w dążeniu do zamierzonego celu. Najlepszym dowodem czym jest wiara we własne siły jest ten ogród działkowy, który w przeciągu nie spełna sześciu lat ze skromnej liczby 16 działkowców ma teraz 348 działkowców, oraz z górą stu takich, którzy ze względu na brak odpowiednich terenów nie mogli otrzymać działek".

Następnie dzieci działkowców deklamowały prześliczne wierszyki okolicznościowe.

Jedna z dziewczynek deklamowała wierszyk o bochenku chleba, który należy dzielić równo pomiędzy wszystkich obywateli, nie robiąc żadnych wyjątków.

Następnie poseł dr. Madeyski wręczył 72-letniemu chorążemu sztandar Pierwszego Ogrodu Działkowego w Dąbrowie wygłaszając przy tej okazji — krótkie przemówienie, na które chorąży, stary robotnik z huty Bankowej w prostych szczerych słowach podziękował dr. Madeyskiemu za opiekę, jaką otaczał i otacza działkowców.

Z kolei przystąpiono do wbijania gwoździ. Pierwszy gwóźdź wbił przedstawiciel władz rządowych p. naczelnik Franciszek Zwoliński, następnie inż. Jackiewicz imieniem Rady miejskiej w Dąbrowie, p. nacz. Dulski, dr. Madeyski oraz pozostali goście i delegaci organizacyj i stowarzyszeń.

Po zakończeniu części oficjalnej goście zwiedzili ogródki działkowe, podziwiając pracę, jaką włożono w dawne nieużytki, gdzie nawet trawa nie chciała rość.

Powszechną uwagę zwracały działki pani Sztajerowej, która niemal że co rok otrzymuje nagrody za racjonalne uprawianie i porządek na działce oraz staruszki 90-letniej Szymczykowej, która pomimo podeszłego wieku cieszy się dobrym zdrowiem, pracując sama na działce.

Po zwiedzeniu działek goście podziwiali piękne tańce ludowe, wykonane przez dzieci działkowców, które w każdym tańcu odpowiednio były ubrane. Następnie działkowcy podejmowali gości i delegatów śniadaniem, częstując ich owocami swej pracy: śliwkami, gruszkami i winogronem.

Na zakończenie, celem upamiętnienia uroczystości zrobiono zdjęcie fotograficzne wszystkich obecnych.

(ca)

ODEZWA

do Społeczeństwa miasta Sosnowca

Współczesny rozrost różnego rodzaju zagadnień ich mnogość i różne treści — rozpraszają niejednokrotnie najlepsze cele. Obecna jednak chwila skupia Społeczeństwo koło jednej myśli, rzuconej przez Naczelnego Wodza Polski, tj.

OBRONNOŚCI PAŃSTWA

Kiedy dopiero co obchodziliśmy rocznicę Cudu nad Wisłą, staje nam wyraźnie przed oczyma odpowiedź, co może uczynić Armia poparta przez Naród.

Otóż i obecnie nastają czasy, kiedy ogólny wysiłek jest nieodzowny, kiedy za ramieniem żołnierza polskiego ma stać obywatel bez różnicy stanu i wyznania.

W czasie od 5—12 września 1937 r. obchodzimy XIV Tydzień LOPP.

Hasłem XIV Tygodnia LOPP. dla Sosnowieckiego Obwodu, jest

„SAMOLOT SOSNOWCA DLA ARMII".

W Tygodniu tym winno całe Społeczeństwo sosnowieckie, stanąć zwarcie do apelu i każdy winien spieszyć z ofiarami na kupno samolotu dla Armii, co winno być szczególnie dla Sosnowca zaszczytną ambicją.

Zarząd Obwodu LOPP.
w Sosnowcu.

Ofiary można składać na konto PKO nr. 307.438 w Administracji K. Z. Za rządzenie Obwodu LOPP. Sosnowiec, Piłsudskiego 24-a.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

30 Sierpień — **Poniedziałek**

Słowiański: Szczęsnego
Róży Limańskiej, Piotra w.
Słońca wsch. 4.42, zach. 18.31
Księżyca wsch. 22.6, z. 13.58

HISTORIA PODAJE:

1794 Kościuszko odpiera Prusaków, szturmujących na Warszawę.
1809 Zmarł w Wiedniu Ignacy Potocki, współtwórca Konstytucji 3 Maja.
1916 Początek wielkiej bitwy nad rzeką Sommą we Francji.

PRZYSŁOWIA:

W oczy cudnie, za oczy obłudnie.

ZŁOTE MYŚLI

I największa ofiarność w małej będzie cenie,
Jeśli tego nie spełnisz, co każe sumienie.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Zabronione szczęście"
PATRIA: „Król cyrku"
EDEN: „Bohaterowie morza"

—oOo—

× PAŃSTWOWE KOEDUKACYJNE LICEUM HANDLOWE, Sosnowiec, ul. Orla 13, przyjmuje kandydatów (ki) na wolne jeszcze miejsca. Szczegóły w sekretarjacie, czynnym codziennie od 9 do 15-ej. Egzamin rozpoczyna się 31 sierpnia o godz. 9-ej.

Na „Tani urlop"

DO ZAKOPANEGO

Pod powyższym hasłem zorganizowała Liga popierania turystyki, w ramach prowadzonej akcji rozszerzenia sezonu turystycznego na miesiące jesienne, zjazd turystyczny do Zakopanego, który trwać będzie od dnia 7 września do 31 października br.

Jesienny urok Zakopanego jest tak znany, iż wyjazdy w Tatry o tej porze roku należą obecnie, poza zimowymi, do najpopularniejszych.

W okresie tegorocznego zjazdu obowiązywać będą, na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, 66 proc. zniżki kolejowe. Jednocześnie posiadacze kart uczestnictwa, będą mogli korzystać z tanich pobytów ryczałtowych, oraz mieć będą możność odbycia jednorazowej, bezpłatnej wycieczki kolejką linową na Kasprowy Wierch, lub autokarem do „Morskiego Oka". Poza tym karta uczestnictwa upoważniać będzie do korzystania do stałej, 33 proc. zniżki w przejazdach kolejką linową, oraz do dbycia bezpłatnej pieszej wycieczki w góry pod fachowym przewodnictwem.

Sprzedaż kart uczestnictwa Liga popierania turystyki powierzyła biurom podróży „Orbis", „Francopol".

Otwarcie nowej parafii

NA „ZIELONEJ" W DĄBROWIE

Wczoraj w Dąbrowie na kolonii „Zielona" odbyła się uroczystość erekcji parafii św. Józefa.

Ks. dziekan Olczakowski poświęcił nową kaplicę, po czym wprowadzając ks. Rosso do kaplicy, w przemówieniu swym powiedział, że „w imieniu prawowitej władzy kościelnej otwiera nową parafię, której pierwszym proboszczem jest mianowany przez ks. biskupa ks. Włodzimierz Rosso, były wikariusz z Grodźca. Następnie ks. dziekan podziękował ks. proboszczowi Stefanowi Niedźwiedzkiemu, że przygotował kaplicę i ofiarował tejże wszelkie utensylja potrzebne do sprawowania służby Bożej.

Z kolei przemówił do parafian ks. Rosso, który ich powitał, zachęcając do spełniania obowiązków religijnych, po czym odprawił pierwszą Mszę św. w nowej kaplicy.

—oOo—

Najcieplej w Zaleszczykach

TANIA PODRÓŻ NAD DNIESTR

Obchód „Winobrania" organizowany corocznie we wrześniu w Zaleszczykach jest jedyną i wyjątkową okazją wyjazdu do miejscowości cieszącej się prawdziwie południowym klimatem.

Miejscowość ta położona w głębi jaru Dniestrowego szczyci się najcieplejszą jesienią o temperaturze przeciętnie wyższej o 5 st. C. od innych najcieplejszych okolic Polski. Specjalnie pomyślne warunki, nagrzewanie terenu Zaleszczyk, stwarza położenie, a mianowicie płaszczyzna pochylona ku południowi i wzmożone parowanie wody oraz promieniowanie rozgrzanych ścian jaru, powoduje podniesienie ciepłoty powietrza i łagodny klimat jesieni, wyrażający się najważniejszym — tj. prawie nieodczuwalna różnica ciepłoty dnia i nocy.

Tegoroczny obchód „Winobrania" — odbędzie się w okresie od 15 do 30 września br. W tym to też czasie obowiązywać będą do Zaleszczyk na podstawie kart uczestnictwa L. P. T., 66 proc. zniżki kolejowe oraz całkowite zwolnienie z taksy kuracyjnej.

„BOHATEROWIE MORZA"

NA MARGINESIE DZISIEJSZEJ WIELKIEJ PREMIERY W KINIE „EDEN"

Wytwórnia Metro-Goldwyn-Mayer inauguruje w tym roku nowy sezon. Rozpoczyna go filmem potężnym, imponującym, filmem, którego sława obiegła cała niemal kulę ziemską.

Film „Bohaterowie Morza", który w dniu dzisiejszym ukazuje się na ekranie kina „Eden" jest w historii kinematografii zjawiskiem niezwykłym. Od prapremiery w New Yorku począwszy aż po dzień dzisiejszy wszędzie przez cały czas towarzyszy mu powodzenie, jakiego dotychczas nie zaznał żaden jeszcze film, nie wyłączając najbardziej okrzyczanych przebojów.

Jest w „Bohaterach Morza" jakaś dziwna, przykuwająca siła, która zmusza do przeżywania wraz z głównymi postaciami ich wszystkich przygód, odtworzonych przez reżysera Victora Fleminga z niebywałym realizmem. Prawda życiowa bije z każdej sceny, wszyscy bohaterowie filmu są jakby wyrwani z życia i tak przeniesieni na ekran. Pełne niewypowiedzianej potęgi są sceny nakręcone u brzegów morza i na wzburzonych falach oceanu.

Tak sobie wyobrażał te wszystkie postacie i ich życie twórca nieśmiertelnej powieści Rudyard Kipling, który pisząc swe arcydzieło nie wiedział, że tworzy genialną wizję, z której powstanie wielkie arcydzieło filmowe.

Role główne w „Bohaterach Morza" obsadzone są najlepszymi aktorami, jakimi w tej chwili dysponuje Ameryka. W pierwszej roli ujrzymy niezapomnianego Dawida Copperfielda, genialnego malca Freddie Bartholomew, a obok niego prawdziwych tytanów ekranu. Oto nazwiska, widniejące na czele: Spencer Tracy, Melvyn Douglas i Lionel Barrymore.

Te nazwiska mówią same za siebie.

Kino „Eden", wystawiając ten wielki i wspaniały film wraca do dawnej świetnej tradycji, kiedy niezliczone rzesze publiczności podziwiały na ekranie tego kina takie arcydzieła, jak „Anna Karenina" i „Dama Kameliowa".

WYROBY KOBIECE
na Jesiennej Wystawie Katowickiej

W czasie od 2 do 17 października rb. odbędzie się Wystawa w Katowicach „Przed Zimą" organizowana przez Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Wystawa ta ze względu na temat, okres handlowy przedzimowy i niskie ceny stoisk wzbudziła bardzo żywe zainteresowanie u wytwórców i kupiectwa, oraz u odnośnych organizacji.

Należałoby życzyć, by również zgrupowania kobiece, wytwórczość haftów, robót ręcznych, trykotaży, odzieży, kilimów, dywanów, a nadto racjonalizację gospodarst domowych — ujrzeć było można na Wystawie, która być może doskonałym przeglądem m. in. pracy domowej kobiety. Wiążą się z tym niektóre podstawowe fabrykaty, a w szczególności np. nici, włóczki, barwne wełny itp. których corocznie miliony metrów zużywa pracowita kobieca ręka, przerabiając je na swetry, szale, czapki, rękawiczki itp.

Wytwórców tych artykułów nie powinno zabraknąć tam — gdzie zapotrzebowanie i zainteresowanie jest tak wielkie — i zachęcić ich należy, by póki czas zamówili i urządzili efektowne stoiska, które podziwiać będą mogły liczne rzesze osób zwiedzających Wystawę.

PROGRAM RADIOWY

ANGLIA I FRANCJA TRANSMITUJĄ KONCERT CHÓRU KS. GIEBUROWSKIEGO

Nie dawno prasa polska doniosła o dużych sukcesach, jakie odniosły występy poznańskiego chóru katedralnego na międzynarodowym festivalu muzycznym w Paryżu. Podobne laury zbierał zespół ten w Frankfurcie n-Menem. Nic dziwnego, chór ten bowiem należy do najlepszych zespołów kościelnych. Obecnie wystąpi on dnia 30 bm. o godz. 22 w koncercie radiowym, który transmitowany będzie przez angielskie rozgłośnie BBS i radiostacje francuskie.

Tym razem chór katedralny wykona program, zawierający obok utworów religijnych Palestriny, Lottiego, Mendelssohna i Brucknera, pieśń kompozytora francuskiego Antoniusa de Fevin pt. „Veni in hortum meum" (Przyjdź do ogrodu mego). Fevin, urodzony w r. 1473, był wybitnym kompozytorem kościelnym, po którym zachowane zostały w kaplicy sykstyńskiej cenne manuskrypty. W koncercie m. in. wykonane zostanie dzieło Mikołaja Zieleńskiego „O gloriosa Domina" — chluba polskiej muzyki religijnej pierwszej połowy XVII wieku.

„Z DAWNYCH CZASÓW, GDY NIE UZNAWANO ZAWROTNEGO TEMPA"

Szybko, szybciej... coraz szybciej! Tempo, zawrotne rekordowe tempo, znamionuje naszą epokę. Spędzamy dnie w nerwowym pośpiechu, z nerwowym pośpiechem, nie oglądając się poza siebie wybiegamy naprzeciw przyszłości. Wobec szalonej szybkości naszego życia nieprawdopodobny wydaje się nam dziś powolny bieg wypadków w dawnych czasach. Ówczesne tempo robi na nas wrażenie nieomal bezruchu. Przodkowie nasi, gdyby mogli zobaczyć jak kręcimy się bez spoczynku w ustawicznym kole wydarzeń i wypadków, uważaliby nas zapewne za wariatów, nasz pośpiech uważaliby za zgoła nieprzystojny i nie wróżyliby nam pomyślnej przyszłości. Bo przodkowie nasi nie śpieszyli się nigdy — nie lubili się śpieszyć. Felieton pt. „Z dawnych czasów, gdy nie uznawano zawrotnego tempa" wygłosi przed mikrofonem Jan Straszewski dnia 30 bm. o godz. 16.45.

AUDYCJA FOLKLORYSTYCZNA

Wszystkich, którzy interesują się folklorem oraz dziejami obyczajowości w Polsce, zainteresuje audycja poniedziałkowa o godz. 19. Urządzona pod hasłem „wspomnienia dawnych wesel", przyniesie ona szereg ciekawych, barwnych i częściowo mało znanych obrazków ludowych. Audycję tę wykona kapela ludowa z Siołkowej pod dyr. A. Fydy. Urozmaiceniem koncertu będą wesołe przyśpiewki.

PONIEDZIAŁEK, 30 SIERPNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna 6.03 Orkiestra wojskowa pod dyr. Z. Runda — płyty 6.18 Gimnastyka 6.38 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu i hejnał 12.20 Życie kulturalne Śląska 12.25 Muzyka lekka — płyty 12.40 Od warsztatu do warsztatu — Bednarze 13.00 Koncert życzeń 13.15 Do tańca grają zagraniczne orkiestry — płyty 15.30 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego — w opracowaniu red. Wacława Herholda 15.43 Wiadomości giełdowe 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 „Pokój dziecinny w warszawskim Zoo" — pogadanka dla dzieci starszych — wygł. dyr. Jan Żabiński 16.15 Transmisja z ogniska harcerskiego na Międzynarodowym Zlocie Skautów w Vogelenzang w Holandii (powtórzenie z taśmy dźwiękowej) 16.45 „Z dawnych czasów gdy nie uznawano zawrotnego tempa" — felieton, wygłosi Jan Straszewski 17.00 Koncert solistów Wykonawcy: Wanda Madeyowa — śpiew Janina Rybczyńska — fortepian St. Gawdziński — akompaniament 17.50 „O przelotach ptaków — pogadanka, w opracowaniu Alberta Mniszka 18.00 „Z kamerą na górskiej włóczędze" — felieton dra Antoniego Wieczorka 18.15 Transmisja z Krakowa 18.45 Wiadomości sportowe lokalne 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 „Wspomnienia z dawnych wesel" — wykona kapela ludowa Z. Siołkowej pod kier. Antoniego Fydy z przyśpiewkami 19.40 Pogadanka sportowa 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Melodie filmowe polskie i obce w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego oraz duetu: E. Jasiński i Iwanyn 21.40 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona Marii Kuncewiczowej 22.00 Koncert Poznańskiego chóru katedralnego pod dyr. ks. dr. Wacława Gieburowskiego. Transmisja do Anglii. 2230 Barnabas von Geczy ze swą orkiestrą — płyty

Różne

POMNIKI
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46. — Telefon 68-436. 25-letnia gwarancja! 2581

LOKALE

DOM BINDERA
Modrzejowska 3 — do wynajęcia 3 pokoje, kuchnia, wygody, II piętro. Wiadomość u dozorczyni. 3675

3 LUB 4 POKOJE
z kuchnią i wygodami do wynajęcia ul. Reymonta 23. 3690

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SKLEP
rzeźniczy dobrze prosperujący z powodu zmiany interesu w dobrym punkcie wraz z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość w Administracji. 3679

Humor wielkich ludzi

Wet za wet.

Były namiestnik Galicji hr. Kazimierz Badeni urządzał u siebie przyjęcie, na których bywały przeważnie osoby blisko z nim żyjące. Jednym z zaufanych namiestnika był bardzo zdolny i cięty w języku adw. Majewski. Gdy wznoszono toasty, podniósł się sam gospodarz, który też lubiał być czasem złośliwym i wzniósł zdrowie Majewskiego wierszem.

— Tam gdzie sią duże psy, tam są i małe pieski.

— Wiwat niech żyje adwokat Majewski.

Skoro tylko namiestnik skończył, mecenas z miejsca odpowiedział też wierszem:

— Wielka sława dużego, gdy małego ceni.

— Wiwat! niech żyje wielki pies Badeni.

Sprytny rycerz.

Król francuski Franciszek I (1515—1547) rzekł raz do jednego z rycerzy:

— Za twoje męstwo otrzymasz 500 liwrów.

— Ile? 600 — pyta rycerz.

— 500-set — powtarza monarcha.

Na to rycerz zwraca się do obecnego podskarbiego i mówi:

— Słyszałeś pan? Król kazał mi wypłacić 500 i 500 liwrów, to znaczy razem 1000, a królewskie słowo jest świętem. — I otrzymał 1000 liwrów.

Prawdziwie zasłużony.

Kiedy Alfons XIII był jeszcze królem Hiszpanii, nadał jednemu ze sławnych pisarzy krzyż zasługi. Pisarz dziękuje za odznaczenie.

— Wasza Królewska Mość — powiada przy audiencji — dziękuję za krzyż zasługi, jako uznanie mojej pracy dla literatury. Zasłużyłem nań w zupełności.

— Chwała Bogu — odrzekł z uśmiechem król — nareszcie znalazłem jedną osobę, która mi oświadcza, że na odznaczenie zasłużyła. Dotąd bowiem wszyscy odznaczeni zapewniali mnie, że nie byli godni tego zaszczytu.

— I mieli rację — odrzekł bez namysłu literat.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4
Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62.
Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego":
BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.